



WSZYSTKIM SZANOWNYM MIESZKAŃCOM GMINY

składamy najlepsze życzenia na rok 1999

**Franciszek DZIENDZIEL -
przewodniczący Rady Gminy**

Damian GALUSEK - wójt

POWODY DO NADZIEI

Tak się złożyło, że obecna Rada Gminy wprowadzi gminę Pawłowice w TRZECIE TYSIĄCLECIE NASZEJ ERY, liczone od dnia narodzin Jezusa Chrystusa. Nie jest to jej zasługa, ale jest to jej los i zadanie.

Póki co, jako gmina wchodzimy w rok 1999. I każdy z nas, jej mieszkańców, w głębi duszy lub głośno, zadaje sobie pytanie: jaki on będzie? Każdy też pragnie aby był najlepszy a nawet wyjątkowy. Takie pragnienia mam i ja.

A jednak poczucie odpowiedzialności oraz trzeźwe spojrzenie na życie nakazują mi unikać nadmiernych oczekiwań jak też żywić nadzieje na wyrost.

Dlatego powiem wprost: rok 1999 będzie utrwalał oraz rozwijał to, co wspólnymi siłami i wspólnymi pieniędzmi zdokładaliśmy zmienić oraz wybudować w minionych latach. Zwłaszcza w ubiegłym czterolecu.

Kładę wielki nacisk na dobrą kontynuację przynajmniej z dwóch powodów: pierwszego - bo postępy kolejnych lat mają korzenie w latach poprzednich i drugiego - bo tworzenie wymaga również wytrwałości.

A zatem co - jako przewodniczący Rady Gminy - uważam dla niej za najważniejsze i najbardziej pożądane?

Na to pytanie odpowiem jednoznacznie: łączenie dążeń oraz łączenie celów. Albowiem życie uczy mnie, że zgoda buduje a niezgoda rujnuje. W gminie mamy zbyt wiele do zrobienia - byśmy mogli dopuszcząć do jakiegokolwiek niszczenia sił, środków i energii.

Według mego zdania tak trzeba budować i wykorzystywać autorytet władz gminy, które wyłonili mieszkańcy z własnej woli.

A przecież ciągle jeszcze jesteśmy na wstępnych etapach samorządzenia. I ciągle wypadnie nam z owego samorządzenia zdawać egzaminy.

Do najbliższych należą - między innymi - gruntowna reforma służby zdrowia oraz taka sama reforma systemu nauczania. Społeczność otrzyma prawo wolnego wyboru lekarzy, młodzież lepsze warunki startu do dalszej nauki. Wszystko to nie przyjdzie samo lecz musi się dokonać w konkretnych warunkach gminy i z szerokim udziałem jej władz.

Tak samo mówienie o demokracji i samorządności jeszcze nie czyni ich rzeczywistością. Stopniowo dojrzewamy do tych warunków. A stopień dojrzewania będziemy sprawdzać tym - jak odnieśliśmy się do kolejnych projektów rozwoju - choćby w zakresie dróg czy w zakresie inwestycji. Nic dobrego w gminie nie stanie się bez udziału ludności - ani rozwój przedsiębiorczości, ani czystość środowiska, ani dobre gospodarowanie wspólnymi złotówkami.

Dlatego pozwalam sobie przypomnieć o tych prawdach. I liczę na zrozumienie oraz poparcie wszystkich mieszkańców. A z powodu Nowego Roku 1999 proszę ich o przyjęcie moich najlepszych i osobistych życzeń



DALSZY ROZWÓJ

W oparciu o to, czego dokonaliśmy - przewiduję dalszy rozwój gminy. Do tego celu wykorzystamy samorządność, budżet i mądrość społeczności.

Jesteśmy gminą dobrze się rozwijającą, interesującą, ale i na dorobku.

Jesteśmy włączeni w szybkie tempo przemian.

Jednakże wśród wielu dążeń i potrzeb przyjdzie nam rozumnie wybierać - najważniejsze cele i najsłuszniejsze dążenia. Na tym - między innymi - polega odpowiedzialne sprawowanie otrzymanej władzy. A zatem

za jakim wyborem się opowiadamy?

- za dalszym szybkim rozwojem cywilizacyjnym, wyznaczonym przez tworzenie lepszego drogownictwa wewnątrz gminy. Żebyśmy mogli - jako organizm gospodarczy - funkcjonować z najmniejszą zależnością od przeciężonych tras E-93 i 933.

- ten cywilizacyjny rozwój będzie mierzony również postępem kanalizacji, skoro jesteśmy już w pełni zelektryfikowani, zgazyfikowani, stelefonizowani, zwodociągowani. Chociaż - w tym ostatnim przypadku - przyjdzie nam przystąpić do wymiany dużej części sieci wodociągowej w Pawłowicach-Osiedlu, w Krzyżowicach i Warszowicach oraz w części Pawłowic. Zresztą we wszystkich wcześniej wymienionych dziedzinach (elektryfikacji, gazyfikacji, telefonizacji i wodociągów) także chcemy zaspokojenie potrzeb dopiąć „na ostatni guzik”.

- ogromną uwagę musimy poświęcić warunkom rozwoju młodych pokoleń, czyli oświacie, którą czeka reforma. Według tego co wiemy - w gminie Pawłowice powołamy od września kilka gimnazjów. Któremuż z naszych ojców śnił się taki awans?!

- spodziewamy się pierwszych owoców mądrego inwestowania w postaci powstania nowych zakładów produkcyjnych i nowych miejsc pracy (około 2.500) w Katowickiej Strefie Ekonomicznej, czyli tzw. Polu Warszawickim.

Na ogół każdy mieszkaniec gminy dobrze wie - co potrzebne dla jej dalszego rozwoju czyli szczęścia. Wie o tym również Zarząd Gminy, bo pilnie wsłuchuje się w głosy społeczności. Te głosy są naszą busołą.

Obowiązkiem Zarządu Gminy jest stwarzanie warunków dynamicznego rozwoju - i tak pojmuję swoją rolę jako wójt, co podzielać członkowie Zarządu. W obecnym stanie gminy widzimy przesłanki dalszego postępu, co z radością przekazujemy ogółowi mieszkańców, składając im jednocześnie serdeczne życzenia.

DO SIEGO ROKU!

Z sesji Rady Gminy Decyzje WAŻNE DLA WSZYSTKICH

- Podatki i opłaty w r.1999 ● Wokół ceny wody
- Nowy sekretarz gminy

Ostatnia w 1998 roku sesja Rady Gminy, prowadzona przez jej przewodniczącego p. Franciszka Dziendziela, zajęła się ustaleniem podatków i opłat pobieranych przez gminę. Ich wysokość i wpływające z nich pieniądze mają duże znaczenie dla budżetu gminy. Tym samym określa się możliwości zaspokajania wielu potrzeb - zarówno całej społeczności jak i poszczególnych miejscowości.

Projekty omówiła skarbnik p. Agnieszka Kempny. Przy okazji poinformowała, że górne stawki są określane na szczeblu rządowym, a Rada Gminy może je tylko obniżyć. Proponowane przez Zarząd Gminy na rok 1999 są: po pierwsze niższe od wskaźników ministerialnych, po drugie - jednak wzrastają mniej więcej o 10 do 12 procent w porównaniu z mijającym rokiem, na co wpływa przede wszystkim inflacja.

Propozycje poszczególnych uchwał szczegółowo rozważono na posiedzeniach Komisji Rady - Gospodarczej i Działalności Społecznej, gdzie zostały pozytywnie zaopiniowane przez znakomitą większość radnych.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Następnie wiceprzewodniczący Rady Gminy p. Bronisław Kielkowski, który przewodniczy również Komisji Gospodarki, przedstawił szczegółowo projekt uchwały o PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI. W głosowaniu został on przez Radę uchwalony.

Tak samo przyjęto projekt uchwały o wysokości OPŁATY TARGOWEJ, również zreferowany przez p. B. Kielkowskiego.

W przypadku PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH, który obejmuje tylko autobusy i tabor ciężarowy, Zarząd Gminy wniósł o utrzymanie stawek na dotychczasowym poziomie. Pani Skarbnik powiadomiła przy sposobności, że rozporządzeniem Ministra Finansów właściciele zwolniono od podatku od przyczep rolniczych, jednak nie dotarło ono jeszcze do gminy.

I ten projekt, przedstawiony przez p. B. Kielkowskiego, uzyskał aprobatę Rady.

Wszystkie trzy uchwały drukują w niniejszym numerze.

TO NAM PODROZONO!

Przystąpiono do ustalania ceny wody. Zabierając głos wójt p. Damian Galusek przypomniał, iż sprawę rozważano już na poprzedniej sesji Rady, a w związku z różnicą zdań wśród radnych - również na posiedzeniach komisji Rady i Zarządu Gminy.

Zwrócił też uwagę, że propozycja utrzymuje bez zmian stawkę za odprowadzanie ścieków jak również za pobór wody poprzez hydranty i za podłączenie do hydrantu.

Zmianie musi ulec tylko cena metra sześciennego wody, ponieważ w oparciu o decyzję Wojewody Katowickiego Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe podwyższyło ją od 1 grudnia o 22 procent.

Radny p. B. Kielkowski stwierdził, że zagadnienie rozpatrywała Komisja Gospodarki, która szczegółowo dyskutowała również nad sprawozdaniem spółki „WOD-KAN”.

Spółka ta ma z własnej działalności pieniądze na usuwa-

nie awarii w sieciach, naprawy i remonty bieżące. Natomiast gmina przekazuje jej fundusze na rozbudowę i wymianę wodociągów. Gdyby nie ta dotacja - cena wody musiałaby wynosić 2,40 złotego za metr sześcienny. Właściciel dla utrzymania remontów na niezbędnym poziomie oraz szybszego usuwania awarii - należałoby określić cenę na 2,00 złote.

JEŻELI GMINA NIE DOŁOŻY, TO ...

Jednakże w drodze wielu przysięg oraz dyskusji ustalono zaproponować cenę 1,95 złotego za metr sześcienny.

Polemicznie wystąpił radny p. Aleksander Szymura. Twierdził on, że: a) woda w gminie jest najdroższa w okolicy, b) stawka podstawowa wynosi 1,65 złotego, c) do tej pory gmina dopłacała do inwestycji 5 miliardów złotych (starych). A zatem - według wyliczenia pana radnego - faktycznie woda kosztuje u nas 2,45 złotego za metr sześcienny, a - jak mu wiadomo - w Wodzisławiu stawka podstawowa = 1,95, zaś w Jastrzębiu = 1,85, ale tam miasta nie dają nic na inwestowanie.

Tym uzasadnił swój sprzeciw wobec podwyżki ceny.

Włączając się do dyskusji przewodniczący p. F. Dziendziel zwrócił uwagę, że cena wody i inwestowanie w wodociągi to dwie odrębne sprawy. Obecna sesja zajmuje się tylko ceną, bo nie może pominąć decyzji wojewódzkiej.

Do wypowiedzi p. A. Szymury krytycznie odniósł się wiceprzewodniczący Rady p. B. Kielkowski stwierdzając, że w projekcie budżetowym na rok 1999 nie przewidziano pieniędzy na inwestowanie w wodociągi. Tymczasem jeśli nie będziemy dopłacać, to po roku okaże się, że trzeba dołożyć o wiele więcej. Ustalono również, że szczegółowym rozpatrzeniem gospodarki „WOD-KAN” zajmie się Rada na odrębnym posiedzeniu. Na razie zamykanie oczu na decyzję naszego dostawcy nie nam nie da, poza narastającym z tygodnia na tydzień obciążeniem gminy różnicą między stawką pobieraną przez Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe a stawką płaconą przez poszczególnych mieszkańców.

W rezultacie głosowania proponowana zmiana ceny uzyskała znakomitą większość głosów członków Rady (18 do 6)

DOPLATY DO OCIEPLANIA

Dalej rozważono możliwości i potrzeby zmian w regulaminie dopłat do termomodernizacji budynków mieszkalnych. Temat ten wniósł wójt p. Damian Galusek. Intencją Zarządu Gminy i Komisji Gospodarki Rady Gminy jest aby wspomagać ze specjalnego funduszu ocieplanie budynków mieszkalnych. Ten temat podjął też p. radny Józef Wantuła, członek Zarządu Gminy, zwracając uwagę, iż są sytuacje wnioskowania o dodatki na ocieplanie budynków nie zamieszkałych, a nawet takich które ogrzewa się piecami ekologicznymi ale jako pustostany.

Radny p. Janusz Płonka poparł tę opinię stwierdzając, iż w interesie społecznym jest aby - po pierwsze - budynki jak najszybciej kończono i - po drugie - aby je rzeczywiście zasiedlano. Radna p. Izabela Kamińska wniosła aby warunkiem rozpatrywania wniosków o dofinansowanie był fakt zameldowania mieszkańców w danym obiekcie. W tej materii na temat uściślenia postanowień wypowiadali się również radni pp. Wiktor Preihs, Krzysztof Szymura, Janusz Płonka oraz kierownik Referatu Rolnictwa UG p. Zygmunt Wierzyński.

Sumując wypowiedzi radny p. B. Kielkowski zwrócił uwagę, że ideą wspierania procesu ocieplania budynków i ogrzewania ekologicznego jest ograniczenie emisji pyłów z także zmniejszenie zużycia opału.

W rezultacie przyjęto wniosek o ponowne rozpatrzenie
ciąg dalszy na stronie 6

WYTNIJ I ZACHOWAJ GMINNE PODATKI I OPŁATY W ROKU 1999

Na sesji 18 grudnia Rada Gminy uchwaliła wysokości podatków i opłat gminnych na rok 1999.

Podjęcie takich decyzji należy zarówno do jej praw jak i obowiązków.

Przedrukowuję główne fragmenty uchwał, które będą interesować mieszkańców.

Redaktor

ILE I OD JAKIEJ NIERUCHOMOŚCI

UCHWAŁA

Rady Gminy w Pawłowicach

z dnia 18 grudnia 1998 roku

w sprawie: stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od płacenia podatku od nieruchomości na 1999 rok.
Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13 z 1996r. poz. 74 z późniejszymi zmianami) oraz art. 5 o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9 poz. 31 wraz z późniejszymi zmianami) Rada Gminy w Pawłowicach.

uchwała

§ 1

Roczne stawki podatku od nieruchomości:

1. Od budynków mieszkalnych lub ich części, od 1 m² powierzchni użytkowej - **0,36 zł.**
2. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej - **11,70 zł.**
- 2a. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej związanej z dystrybucją i podażą alkoholu i piwa od 1m² powierzchni użytkowej - **13,47 zł.**
3. Od budynków lub ich części, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1m² powierzchni użytkowej - **6,26 zł.**
4. Od pozostałych budynków lub ich części - **2,25 zł.** od 1 m² powierzchni użytkowej.
5. Od budowli - **2%** ich wartości.
6. **Od 1 m² powierzchni gruntów:**
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - **0,46 zł;**
 - b) będących użytkami rolnymi, wykorzystywanymi na cele rolnicze - **0,02 zł;**
 - c) pozostałych - **0,04 zł;**
 - d) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - **2,00 zł** od 1 ha powierzchni.

§ 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości - poza zwolnieniami ustawowymi:

- nieruchomości zajęte na placówki przedszkolne, kulturalne, zakładów i jednostek budżetowych na terenie gminy;

- nieruchomości zajęte na placówki Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku.

Od środków transportowych ZA CIĘŻARÓWKĘ, ZA AUTOBUS...

UCHWAŁA

Rady Gminy w Pawłowicach

z dnia 18 grudnia 1998 roku

w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień z płacenia podatku od środków transportowych na rok 1999 na terenie gminy Pawłowice.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity - Dz.U.Nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późniejszymi zmianami) oraz ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9 poz. 31 z późniejszymi zmianami) Rada Gminy w Pawłowicach.

uchwała

§ 1

stawki podatku od środków transportowych na rok 1999:

1. od autobusów, o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy
 - a. do 15 miejsc **550,00 zł,**
 - b. powyżej 15 miejsc **1100,00 zł.**
2. od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika
 - a. od 2t do 4t włącznie **440,00 zł,**
 - b. powyżej 4t do 6t włącznie **550,00 zł,**
 - c. powyżej 6t do 8t włącznie **770,00 zł,**
 - d. powyżej 8t do 10t włącznie **1100,00 zł,**
 - e. powyżej 10t **1200,00 zł,**
3. od ciągników balastowych **1200,00 zł.**
4. od przyczep i naczep
 - a. o ładowności powyżej 5t do 20t włącznie **160,00 zł,**
 - b. o ładowności powyżej 5t do 20t włącznie dla właścicieli przyczep nie prowadzących działalności gospodarczej **90,00 zł,**
 - c. powyżej 20t **330,00 zł.**

ciąg dalszy na następnej stronie

GMINNE PODATKI I OPŁATY W ROKU 1999

§ 2

Zwalnia się od podatku od środków transportowych:

1. pojazdy będące własnością jednostek i zakładów budżetowych gminy.

§ 3

Wykonanie chwały powierza się Zarządowi Gminy.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku.

**Dzienna stawka
ZA MIEJSCE TARGOWE
UCHWAŁA**

Rady Gminy w Pawłowicach
z dnia 18 grudnia 1998 roku

w sprawie: ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej na terenie gminy Pawłowice.

Na podstawie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13 z 1996r. poz. 74 z późniejszymi zmianami) art. 15 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9 poz.31 wraz z późniejszymi zmianami) Rada Gminy w Pawłowicach.

uchwała

§ 1

Ustala się na terenie gminy Pawłowice stawki dzienne opłaty targowej pobieranej od osób fizycznych i prawnych dokonujących sprzedaży na targowiskach w następujących wysokościach:

1. przy sprzedaży z ręki, kosza, skrzynki itp. od osoby - 5 zł,
2. przy pozostałej sprzedaży - 10 zł.

Ustala się abonament miesięczny w kwocie 30,00 zł. przy sprzedaży wymienionej w pkt. 1 oraz abonament miesięczny w kwocie 60,00 zł. przy sprzedaży wymienionej w pkt.2

§ 2

Opłatę targową pobierają powołani inkasenci.

§ 3

Ustala się wynagrodzenie za pobór opłaty targowej w wysokości 3% pobranej kwoty.

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku.

Jak informowałem komunikatem Zarządu „WOD-KAN” w Pawłowicach (w numerze z 19-30 listopada 1998) - decyzją Wojewody Katowickiego Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów podniosło cenę sprzedawanej nam wody - i to do 22 procent za metr sześcienny oraz od 1 grudnia 1998.

W tej sprawie ze strony „WOD-KAN” złożono odpowiedni protest. Jednak taka cena już obowiązuje. Dlatego Rada Gminy musiała podjąć decyzję o podwyżce również w naszej gminie.

Mimo wszystko cenę utrzymano poniżej pobieranej przez dostawcę - i to o 5 groszy na metr sześcienny. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza dla tych gospodarstw, które muszą zużywać dużo wody. Gmina będzie dopłacać do inwestycji wodociągowych.

**WODA = 1,95 zł za metr sześcienny
UCHWAŁA**

Rady Gminy w Pawłowicach
z dnia 18 grudnia 1998 roku

w sprawie: ceny wody na terenie gminy Pawłowice.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13 z 1996r. poz. 74 z późniejszymi zmianami) oraz § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996r., po przeanalizowaniu kalkulacji ceny wody przedstawionej przez użytkownika sieci - Rada Gminy Pawłowice.

uchwała

§ 1

Ustala się opłatę za wodę dla wszystkich odbiorców w wysokości 1,95 zł/m³.

§ 2

Ustala się dodatkowe opłaty za:

1. pobór wody z hydrantów do celów innych niż p.poz: 250,00 zł za jednorazowy pobór;
2. przyłącze wykonane poza wodomierzem:
ilość wody w/g norm zużycia
+ koszt odcięcia przyłącza
+ 100,00 zł
3. zerwanie plomby:
koszt legalizacji licznika
+ 3 miesięczne zużycie wody w/g norm
+ 100,00 zł
4. zgłoszenie zerwania lub uszkodzenia plomby przez odbiorcę:
koszt legalizacji licznika.

§ 3

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1999r.

URZĄD GMINY ZATRUDNI

Urząd Gminy
zatrudni do pracy
w Referacie Inwestycji
*pracownika z uprawnieniami
instalacji zewnętrznych
i wodno-kanalizacyjnych.*

Podanie (CV) należy składać w sekretariacie
Urzędu Gminy, pokój nr 15, w terminie do
05.02.1999r. do godz. 15.00

ŻYCIOWA PRZYGODA PANI IRENY Nauczycielka

Napisał B. Kowalski

- „kumpela!”



W swoim długawym życiu miałem różnych nauczycieli (zaliczam do nich profesorów uniwersyteckich, bo przecież oni również uczyli). Byli więc nauczyciele - mistrzowie - i tych pamięta się najdłużej a wspomina z pokłonem, byli nauczyciele „kosy” (myśmy ich nazywali „piłami” a nawet „katami” lecz z uznaniem) - i tych ciągle wspomina się z pewnym lękiem (a nawet o nich śni!). Byli nauczyciele - przyjaciele (jeden taki podczas woj-

ny uratował mi życie!) Natomiast nie znam NAUCZYCIELA-KUMPLA, ale potrafię go sobie wyobrazić. W każdym razie dla mnie to ktoś, kto uczy jakby podczas biegu dnia. Odrogą normalnego kontaktu, w przeróżnych chwilach, z których ten dzień się składa. Uczy jak gdyby mimochodem, towarzysząc uczniom w ich jasnych i szarych chwilach, wdrażając wiedzę niemal niepostrzeżenie. Czyli nauczyciel - ideał, nauczyciel najlepszy, nauczyciel bez piedestału, nauczyciel przyjacielski.

O takim zapewne marzyłem lecz nie doczekałem. Szkoda... Widocznie dość rzadko się pojawiają. Widocznie są szczególnieymi osobowościami.

WTRÓJCE NOMINOWANYCH

W każdym razie taką właśnie nauczycielkę (angielskiego) ma szczęście mieć młodzież Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu. Bo sama to oświadczyła w plebiscycie „Gazety Wyborczej”. Wskazała panią IRENĘ PĘDZIMĄŻ - i to tak licznie, że znalazła się na liście trójki nominowanych do tego tytułu, jako druga z kolei.

Było więc uznanie ze strony redakcji, była publikacja na ten temat, był bankiet w Pałacu Książąt Pszczyńskich, była (i pozostała!) duma całej szkoły z owego wyróżnienia. Bo znaleźć się na liście „Złotych Kaganków” (tak nazwano konkurs) to nie byle co.

Postanowiłem urzecz panią Irenę w sytuacji codziennej, że tak napiszę - na szaro, w jej własnej szkole, po tym jak ucichły fanfary. Zresztą zdawało mi się (i ciągle mi się zdaje), że już ją kiedyś poznałem. Prawdopodobnie dlatego, iż miałem sporo okazji drukować jej charakterystyczne nazwisko - a to jako wychowawczyni kolejnej klasy, właśnie opuszczającej szkolne progi, a to jako wychowawczyni pierwszej klasy, właśnie zaczynającej borykanie się z wiedzą.

Urzałem panią uderzającą skromności. Powiedziałbym

nawet: skromności nadmiernej. Jednak wiem, że takiej postawy nie można udawać - taką postawę się, po prostu, ma. I właśnie dlatego ktoś posiadający tak cenny dar - tak mało może o nim powiedzieć. A nawet jest zdziwiony gdy go o to pytają.

OSOBOWOŚĆ JAK MAGNES

Uczy czternaście lat, w tym dziesięć w Pawłowicach.

O sobie potrafi stwierdzić tylko, że: - zawsze byłam „nawiedziona” na punkcie dzieciaków. I w szkole, jeszcze jako za koleżanką - uczennicą włożyły się za mną tłumy. Z jakichś powodów lubiły mnie - i te rówieśne, i te młodsze. A matki były zadowolone, bo wiedziały, że pod moim przywództwem nic im się nie stanie...

Otóż życie zna takie właśnie osobowości, wiodące prym w otoczeniu, chociaż same o tym nie wiedzą. Mają one „dane sobie” dominujące cechy. Należą do nich niezawodność, lojalność, pewność ochrony, trafność wyboru - i tym podobne. To się przynosi na świat - i zapewne w przyszłych latach na ten właśnie temat będzie miała wiele do powiedzenia rozwojowa nauka - genetyka.

Do takich jednostek rówieśnicy i młodszy „uderzają jak w dym”, wręcz instynktownie liczą na wsparcie, zrozumienie a nawet obronę. Jak dawniej pisywali poeci - pod takimi skrzydłami czują się bezpieczniej, pewniej.

Pani Irena nie dopuszcza myśli, żeby miała jakieś - tam skrzydła, ale - jak mawiają w otoczeniu - „coś jest na rzeczy”.

W każdym razie uczy - i uczy skutecznie tego obcego nam, a teraz tak popularnego angielskiego. Jedną klasę piątą, pięć klas siódmych i siedem klas ósmych. Razem trzystaście!

RÓWNI WŚRÓD RÓWNYCH



Na przyjęciu w pałacu w Pszczynie

Uczy jak potrafi najlepiej, a o to bardzo się stara, bo podnosi kwalifikacje przez doksztalcanie. O swoich uczniach - czyli o zbiorowości i o jednostkach - ma własne zdanie, lecz nie chce go wyjawiać. Są „zdolniacy”, którym postępy przychodzą niemal z powietrza i są „pilniacy”, którzy postępy starannie wypracowują. Czy widzi wśród nich przyszłych anglistów? Nigdy nie oceniała ich pod tym kątem, bo na to jeszcze za wcześnie. Na razie przyswajają im podstawy języka, niejako wprowadza w jego abc. Oczywiście wie, że jednym idzie jak z płatka, drugim dzięki wytrwałości. Co z nich wyrośnie - o tym jeszcze nie czas sądzić.

Można więc powiedzieć biblijnie, że jest to pora siewu. I z tym się pani Irena zgadza. A dlaczego została... „kumpelą”?
ciąg dalszy na stronie 7

ciąg dalszy ze strony 2

Decyzje WAŻNE DLA WSZYSTKICH

zagadnienia przez Komisję Gospodarki Rady Gminy. A zatem nadal obowiązują dotychczasowy regulamin.

STATUTY SOŁECTW

Dalej dyskutowano nad projektami zmian w statutach sołectw. Ich intencję omówił wójt, natomiast propozycję stosownej uchwały przedstawił wiceprzewodniczący Rady p. Jan Gałuszka. Statuty przyjęto w nowym brzmieniu. Ponieważ mają one duże znaczenie dla poszerzenia demokratycznych uprawnień społeczności poszczególnych miejscowości - scharakteryzuję je szczegółowo w najbliższych numerach „Racji”.

Przyjęto również: a) plan pracy Komisji Rewizyjnej, b) regulamin i plan pracy Komisji Gospodarczej Rady.

W kolejnym punkcie wójt p. D. Gałusek zwrócił się do Rady o podjęcie uchwały w sprawie wydawania gazety gminnej. Gazeta ta wychodzi od 1994 roku. Ostatnia kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej zwróciła uwagę na brak takiej decyzji jako podstawy formalnej (poprzednie kontrole nie podniosły problemu). Opinia Komisji Działalności Społecznej jest w tej kwestii pozytywna. Radny p. A. Szymura wniósł, aby uchwała nie określała nazwy pisma. Zresztą podczas rozpatrywania porządku obrad sesji tenże radny wystąpił jako przeciwnik „Gminnych Racji” jako tytułu, wnioskując aby decydowano wyłącznie o gazecie gminnej. W rezultacie Rada przyjęła uchwałę o wydawaniu gazety gminnej.

PANI JOANNA ŚMIEJA SEKRETARZEM GMINY

Z kolei wójt wniósł o zatwierdzenie na funkcję sekretarza gminy p. Joanny Śmieji, która od maja 1998 roku pełni te obowiązki. W rekomendacji przedstawił zarówno przygotowanie kandydatki (wyższe wykształcenie zawodowe, ukończone studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, jedenastoletnia praca w administracji - w tym w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach).

Radny p. A. Szymura zadał szereg pytań, poddających w wątpliwość tę kandydaturę. Odpowiedzi udzielili wójt i radca prawny. Rada 23 głosami przy 1 wstrzymującym się powołała p. Joannę Śmieję na stanowisko sekretarza gminy.

PODZIĘKOWANIA DLA p. J. MAŁKA

W wolnych wnioskach przewodniczący Rady p. F. Dziendziel przypomniał, że upływa kadencja sołtysów. Przy okazji podziękował za pracę p. Janowi Małkowi, dotychczasowemu sołtysowi Krzyżowic, którego urzędowanie już się skończyło. Również wójt p. D. Gałusek przedstawił osiągnięcia p. J. Małka, podkreślając jego czynną i rzeczową działalność i życząc mu dalszych sukcesów, jak zresztą wszystkim pozostałym sołtysom. Panu J. Małkowi słowa uznania przekazał także radny z Krzyżowic p. Adolf Woźnica.

W odpowiedzi p. Jan Małek wyraził wdzięczność poprzedniej i obecnej Radzie Gminy, Zarządowi Gminy i wszystkim sołtysom za życzliwą, pełną zrozumienia współpracę.

W innym punkcie obrad plenum Rady poinformowano o dotychczasowych działaniach obu komisji problemowych - Gospodarki oraz Działalności Społecznej. Ta druga zajmowała się m.in. przygotowaniem do reformy oświaty w gminie, projektem zmian w statucie sołectw, analizą uchwały dotyczącej uprawnień Ośrodka Pomocy Społecznej, regulaminem swojej pracy, odbyła wizję w Szkole Podstawowej nr

3 i sformułowała wnioski n.t. warunków nauczania, projektem uchwały w sprawie „Gminnych Racji”, analizą proponowanych stawek podatkowych i opłat lokalnych. Informacji udzieliła przewodnicząca komisji p. Izabela Kamińska.

A PNIÓWEK WOLI „WOD-KAN”

Z innych tematów poruszono:

- radny p. Eligiusz Nowak: nawiązując do ustalonej ceny wody stwierdził, że mieszkańcy Pniówka, zaopatrywani przez Jastrzębskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zawsze musieli i muszą płacić więcej. Wniósł zatem o przyspieszenie przejmowania tej miejscowości przez „WOD-KAN” Pawłowice.

- radny p. Aleksander Szymura: nawiązał do ustalenia stawek diet dla radnych. Głosował za tymi, które nowa Rada przyjęła bo myślał, że wszyscy jej członkowie dostają jednakowe - i obniżenie wysokości miało dotyczyć wszystkich. Uważa, iż okazało się, że są „równi i równiejsi”, bo jego zdaniem wiceprzewodniczący Rady Gminy otrzymują za wysokie diety. Dlatego wniósł o powtórne przeanalizowanie stawek.

W tej kwestii wypowiedzieli się także pp. I. Kamińska, F. Dziendziel i A. Woźnica. W rezultacie temat skierowano do ponownego rozważenia przez komisję.

Na koniec

- sołtys Pawłowic p. Tadeusz Bańczyk: a) wyraził uznanie Zarządowi Gminy na szybkie działanie na rzecz wydłużenia pracy aptek, b) zauważył że poczta ciągle pracuje do godz. 16.00 a nie dłużej.

- sołtys Pielgrzymowic p. Zyta Kapel powiadomiła, iż dotychczasowy urząd pocztowy w tej miejscowości przechodzi w ajencję.

- radny p. A. Szymura zapytał kto ustala treść relacji drukowanych w „Gminnych Racjach” i kto jest ich autorem? Korzystając z okazji odpowiadam, że - zgodnie z umową z Zarządem Gminy i w myśl przepisów prawa - wszystkie teksty firmuje redaktor, którego nazwisko widnieje w każdym numerze.

.....

W odpowiednich punktach obrad przewodniczący Rady poinformował o pismach, które wpłynęły w przerwie międzysesyjnej, a wójt o działaniach Zarządu Gminy.

B. Kowalski

CARION-POLSKA S.A.



CARION
POLSKA S.A.

Najkorzystniejsza oferta kupna samochodów:

osobowe, dostawcze, kombajny, traktory.

Od nowego roku nieruchomości:

domy, mieszkania (książeczki mieszkaniowe).
- możliwość zarobku na spłatę miesięcznych rat.
- możliwość podjęcia dodatkowej pracy.

BEZKONKURENCYJNA OFERTA DLA PRACOWNIKÓW SYSTEMU MARKETINGU SIECIOWEGO!

KONTAKT: 43-254 WARSZOWICE,
ul. Kościelna 95, tel. 036-42-24-381, 0601-51-10-29

ciąg dalszy ze strony 5

Nauczycielka - „kumpela!”

(choć brzmi to dla mnie zbyt poufale, ale tak właśnie jej walory określają uczniowie więc należy uznać raczej najbardziej zainteresowanych!).

Nie wie... Owszem, ma jedną zasadę - wszystkich traktuje jednakowo, szanuje ich osobowości.

I tum ją złapał! A dodam: i to chyba czują uczennice oraz uczniowie. To, że „pani od anglika” nie ocenia ich jako „składników szkolnego tłumy”, tylko każdego postrzega odrębnie i tak właśnie traktuje.

Z WYBORU UCZNIÓW...

W myśl i słowo weszła mi p. Iwona Gawlasowa - dyrektor tejże szkoły, która w trudnych dla niej czasach potrafiła ogniskować szkolną społeczność na najważniejszym - na uczeniu się.

- Stosunek do Ciebie wyraża się także stosunkiem do samorządu uczniowskiego. Przecież patronujesz mu bodajże od siedmiu lat - i oni sami wybierają Cię na opiekunkę... Tu pani Iwona dodała do mojej wiadomości: Bo u nas samorząd uczniowski jest rzeczywiście samorządem! Dodała, choć od pięciu lat dobrze o tym wiem (i sprawdzałem!), ale „Dwójka” właśnie szczyti się swoją demokracją, taką prawdziwą, nie „na wynos”. A opiekuństwo to nie tyle „apostolski patronat” ile powszednie doradzanie młodym (czasem ośmielanie, a czasem powściągnięcie), gdy idzie o uczniowskie pomysły, imprezy, przedsięwzięcia.

Jestem uparty i drąży: No więc skąd ta... „kumpela”-?

Pani Irena, już przeze mnie zmęczona, jakby się tłumaczyła:

- Staram się być przyjazna młodzieży... Nic, co ludzkie, nie jest mi obce... Spokojną rozmową osiągam więcej niż zakazami czy naganami... W trudnych sytuacjach wyciągam do nich rękę i wtedy naprawdę zrobi się więcej...

Oto recepty na zostanie nauczycielką - przyjaciółką. Zapewne spisane przeze mnie powierzchownie, bo o samym wydarzeniu można napisać książkę.

DAR UCZENIA - RZADKI DAR

Długo rozmawialiśmy z panią Ireną. I o ile na początku byłam nieco nieufny wobec jej wyróżnienia, o tyle kończyłam głęboko przekonany. Właśnie tym, że swego sukcesu nie ubierała w wielkie słowa, że nie dorabiała do niego szumnych teorii, że nie podparła go natchnioną ideologią. Ona ciągle uzmysłowiła mi, że uczy oraz wychowuje tak, JAK UMIE I JAK POTRAFI.

I słusznie. Bo dobrą nauczycielką trzeba się urodzić, czyli przynieść na świat (znowu zaznaczam: rozwojowa nauka zwana genetyką, wypowie się na ten temat w następnych latach!) - wracam do rozpoczętej myśli - czyli przynieść na świat DAR UCZENIA. Wydaje mi się, że pani Irena miała to szczęście.

I jeszcze jedno jej oświadczenie: dzięki stałemu współżyciu z młodzieżą czuję się młodo. Jest w tym tak zwana święta racja, dla której i ja (poza redagowaniem „Racji”) zajmuję się wykładaniem. Kontakt z młodymi czyni mnie młodszym!

- Zresztą - dodaje pani Irena - mieszkam wśród tych, którym daję wiedzę, a oni mi młodość. Te same wartości - i na szczęście! - daje jej własna rodzina: małżonek (jest zamężna od piętnastu lat), syn Bartek - uczeń siódmej klasy i córka Adrianna - obecnie w trzeciej klasie. Dla własnych dzieci także jest przyjaciółką, chociaż - gdy trzeba - nie unika... burz. To przecież normalny bieg rodzinnego życia. Jednak rodzina jest jej ostoją i orbitą, po której krąży. To powtarzała mi kilkakrotnie - i o tym sobie przypominam, słuchając naszej rozmowy nagranej na taśmie. I rozumiem - nie można być przyjazną

wszystkim - nie będąc przyjazną najbliższym.

Z górnolotnych ocen zejźmy na grunt Pawłowic-Osiedla, nie bardzo podłego ale też nie pępka świata. A właśnie tam pani Irena żyje, pracuje i uczy. Jak więc przyjęła wiadomość o tej swoistej nobilitacji?

JAK TO BYŁO...

Pani sekretarka poprosiła ją do telefonu. Już samo wezwanie sprawiło, że „nogi się ugięły”. Przywykła, iż dzwonił do niej w tragicznych sytuacjach. Z ulgą, ale i z szumem w głowie usłyszała, że „Gazeta Wyborcza” postanowiła ją wyróżnić... „Żadna redakcja nigdy do mnie nie dzwoniła... I jeszcze usłyszałam o spotkaniu w Zamku Pszczyńskim... Pomieszało mi się czy to będzie czternastego o szesnastej, czy szesnastego o czternastej, ale redaktor był wyrozumiały i zapewnił przysłanie pismem zaproszenia”.

W szkole nic nie mówiła. Ciągle jeszcze nie wierzyła, że to prawda. No, to nie było dokładnie tak... Przyznała się dzieciom ze szkolnego samorządu, które serdecznie jej pogratulowały, Pani Dyrektor szkoły, która była równie ucieszona, potem pani wicedyrektor Kamińskiej - prawdziwej protektorki „do dobrego”. A miarę szczęścia przepełniła nagroda dyrektora szkoły z okazji Dnia Edukacji Narodowej, bo to już było i zatwierdzeniem i... zaklepaniem.

ODLICZANIE Z 10 MINUT

Najważniejsze, jak to zwykle, odbyło się w domu, w którego ścianach mieścimy nasze szczęścia i nieszczęścia!

- Mąż stwierdził, że jest ze mnie dumny!

Myszę, iż pani Irena powinna być dumna z tak mądrego małżonka. Chyba się z mną zgodzi, gdyż powiedziała, że aby dobrze pracować - trzeba mieć dobre zaplecze właśnie w postaci pogodnej i twórczej rodziny. A dzieci? Przytulały się, gratulowały, były zaszczycone jak mama...

Cóż - ja bym też był!

Pozwólmy pani Irenie podsumować wszystko to, co starałem się opisać.

- Kiedyś powiedziałam sobie, że mam w życiu 10 minut do wykorzystania. I liczyłam: 2,5 minuty na zdobycie zawodu, 5 minut na wszelkie uznanie młodzieży, a więc czekam na pozostałe 2,5 minuty...

Cóż, ja podwyższam pani Irenie jej punktację szczęścia przynajmniej do dwudziestu. Z dobrego serca i ze znajomości życia. Ma więc przed sobą co najmniej takie same sukcesy, jakie już osiągnęła.

B. Kowalski

Tragiczny zgon w Osiedlu Wielkie: DLACZEGO?!

W ostatnim dniu grudnia ubiegłego roku, w piwnicy jednego z bloków przy ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu znaleziono zwłoki piętnastolatka, dość szeroko znanego w tamtejszym środowisku.

Denat niemal stał lecz był - jak to się mówi w kryminalistyce - zadzierzgnięty czyli powieszony.

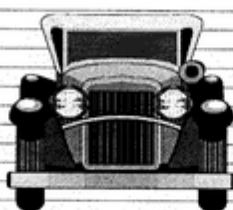
Wydarzenie to budzi zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców.

Z formalnej strony można stwierdzić, że śledztwo trwa.

Podobno śmierć nastąpiła wskutek samobójstwa, lecz w tej materii niech się wypowiedzą specjaliści.

Ważne jest co innego: życia, czyli najcenniejszego dobra pozbawił się młody człowiek.

Szkoda! I pytanie: czy otoczenie powinno wyrazić tylko współczucie jego najbliższym czy też zastanowić się dlaczego chłopiec w wiośnie lat postanowił ją tak brutalnie przerwać?!



AUTO EXPRES

*Mechanika pojazdowa
naprawy powypadkowe*

**Klimosz 1975
Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19**

tel. 0604 820 945, 472 33 52

SKLEP

„PANELKOMFORT”

w Pawłowicach przy ul. Zjednoczenia 18
zaprasza na zakupy.

W ofercie m.in.:

- nowoczesne podłogi panelowe
- boazerie panelowe MDF i wiórowe
- boazerie świerkowe
- wykończenia boazeryjne, obudowy grzejników, sztachety
- panele PCV łazienkowe i elewacyjne.

oraz nowość!

FORNIROWANIE PODŁOGI FIRMY NeSca-AB

Większe partie towaru liczone są po cenach hurtowych i dostarczane bezpłatnie na adres klienta.

Możliwość zakupu na raty bez żyrantów.

Zapraszamy

Gminna Spółdzielnia „SCH” PAWŁOWICE
ul. Zjednoczenia 16

ogłasza

że posiada do wdzierżawienia
OBIEKT MAGAZYNOWY

o powierzchni 350 m², który znajduje się
na Bazie Obrotu Rolnego w Pawłowicach
na ulicy Zjednoczenia (koło stacji PKP)

Bliższych informacji udziela Zarząd
Spółdzielni

43-250 PAWŁOWICE, ul. Zjednoczenia 16,

telefony: 4-722-530 i 4-722-406

Oferty prosimy składać do dnia 15.02.1999 roku.

EKOLOGICZNA PRALNIA CHEMICZNA

ZAPRASZA

do korzystania z usług
w zakresie:

PRANIE I CZYSZCZENIE

- futer,
- płaszczy,
- kurtek,
- garniturów,
- kostiumów,
- narzut,
- itp.





Punkt przyjęć:


PAWŁOWICE, ul. Świerczewskiego
Pawilon wielobranżowy obok przepompowni i bloków 13 i 15.

ŻELIWNE KOTŁY WĘGLOWE, OLEJOWE, GAZOWE

Hurtownie instalacyjne
z techniką sanitarną,
grzewczą i gazową:

 Strumień-Zabłocie „Instalator”
ul. Bielska 15, tel. (033) 57 12 29

 Pawłowice „Instalator”
ul. Zjednoczenia 50, tel. 0601 40 64 25

 Żory „Instalator”
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24

Gminne Racje 8


KLIMOSZ P.H.U.
1985



**Zrobiono, kontynuowano i zaczęto
w roku 1998**

ROZRACHUNEK DLA WSZYSTKICH

Kto idzie naprzód - patrzy przed siebie. Jednak zwyczajem gospodarza jest - od czasu do czasu - rzucić okiem w tył. Ile się zrobiło, co się pozostawiło stworzonego.

Przed rokiem 1998 wójt gminy p. Damian Galusek powiadomił pisemnie każdego sołtysa i każdą Radę Sołecką o pracach zamierzonych w danej miejscowości. Do planów nie wstawiano bieżących działań jak utrzymanie szkół, oświetlenie ulic, dopłaty do rolnictwa, ponieważ traktowano je jako oczywiste.

Koniec roku 1998 był też czasem rozliczenia. A zatem, co i gdzie zrobiono, czyli ukończono lub podjęto?

W PAWŁOWICACH

Z R O B I O N O :

- wymieniono sieć wodociągową na ulicy Studzieńskiej,
- przygotowano dokumentację budowy dróg na ulicach Ogrodowej i Wrzosowej, a ustala się sprawy rozgraniczeń,
- przeprowadzono remont ulicy Górka,
- ukończono budowę sygnalizacji na skrzyżowaniu trasy E-93 z drogą 933 i oddano do użytku,
- wykonano remont Przedszkola Nr 1.

Z R O B I O N O D O D A T K O W O :

- dokumentację rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 wraz z zapleczem,

- korytka odwadniająca przy Domu Kultury,
 - szalet publiczny w zaułku za mleczarnią,
 - naprawiono dach i rynny nad Ośrodkiem Zdrowia nr 1.
- ### **Z A C Z Ę T O l u b K O N T Y N U O W A N O :**
- budowę sieci kanalizacyjnej,
 - kompletny remont ulicy Stawowej,
 - dokumentację kanalizacji deszczowej dla ulic K. Miarki, 22 Lipca i Świerczewskiego,
 - remont budynku nr 1 Urzędu Gminy (który jest przecież własnością komunalną),
 - wymianę wodociągów na ulicy Pszczyńskiej.

W sumie w Pawłowicach spośród 16 wykonano lub kontynuowano 13 zamierzeń (wyjątek: budowa kanalizacji i remont ulicy Mickiewicza oraz przyłączy dróg, co nie zawsze zależy od gminy), a podjęto 4 dodatkowe.

Poza tym na terenie CAŁEJ GMINY wykazano pobocza dróg oraz placów, utrzymano dotychczasowe kursy autobusów i mikrobusów, odnawiano i ustawiano znaki drogowe, odśnieżano drogi i posypywano je podczas gołoledzi - co niby oczywiste, co jednak sporo kosztowało budżet gminy.

W PAWŁOWICACH-OSIEDLU

Z R O B I O N O :

- oświetlenie deptaka,
- nową nawierzchnię ulicy LWP, którą też obłożono krawężnikami,
- parking przy Polnej,
- zbudowano drogę między ul. Górniczą i ul. Pukowca, prowadzącą do Szkoły Podstawowej nr 3 (wraz z parkingami),
- ukończono halę gimnastyczną LO,
- wykonano dwa boiska przy Zespole Szkół Ogólnokształcących (do koszykówki i do siatkówki) wraz z zagospodarowaniem otoczenia,
- przeprowadzono częściowy remont budynku Przedszkola nr 2,
- zainstalowano lampy w rejonie Szkoły Podstawowej nr 3.

Z R O B I O N O D O D A T K O W O :

- drogę z płyt (od ul. Polnej),
- drogę od ul. Szkolnej (do końca),
- postawiono ławki na deptaku,

- przygotowano się do urzędzenia po nowemu boiska we wnątrzosiedlowego.

A zatem wypełniono 8 przewidywanych prac plus 4 dodatkowe.

W GOLASOWICACH

Z R O B I O N O :

- zakończono II etap gazyfikacji miejscowości, wskutek czego cała znalazła się... pod gazem,
- postawiono nowe lampy przy ulicy Reja,
- ustawiono wiaty przystankowe,
- zbudowano parking przy Ośrodku Zdrowia,
- wykonano nawierzchnię ul. B. Prusa (przewidywano przygotować tylko projekt),
- przeprowadzono kosmetykę tynkarską budynku przedszkola.

Z R O B I O N O D O D A T K O W O :

- remont budynku Ośrodka Zdrowia (uzupełniający),
- remont nawierzchni ul. Reja.

W JARZĄBKOWICACH

Z R O B I O N O :

- remont nawierzchni ul. Piaskowej przez położenie dywanika asfaltowego,
- postawiono wieżę strażacką,
- zainstalowano lampy na skrzyżowaniu ulic Kwiatowej i Owocowej,
- ustawiono telefoniczną rozmównicę publiczną.

NIE PODJĘTO naprawy ul. Rolniczej wskutek braku zgody właścicieli na przekazanie gruntu.

Z R O B I O N O D O D A T K O W O :

- przystąpiono do opracowywania dokumentacji budowy Domu Ludowego,
- przekazano 30 tysięcy złotych (300 milionów starych zł) na modernizację szkoły w Bąkowie, do której uczęszczają dzieci z Jarząbkowic.

W KRZYŻOWICACH

Z R O B I O N O :

- położono nawierzchnię dużego boiska do piłki nożnej,
- przygotowano dokumentację „wcinki” do ulicy Partyzantów,
- zainstalowano lampy na ulicach Partyzantów i Szkolnej,
- zbudowano duży parking przy ulicy Zwycięstwa (w okolicach kościoła),
- dokonano remontu w przedszkolu.

Z R O B I O N O D O D A T K O W O :

- postawiono oświetlenie wspomnianego parkingu,
- wyremontowano nawierzchnię ul. Szkolnej i jej otoczenie,
- wyremontowano okna i kuchnię Domu Ludowego, wymalowano drzwi pomieszczeń OSP,
- zainstalowano lampę przy posesji p. Żaka.

W PIELGRZYMOWICACH

Z R O B I O N O :

- zmodernizowano strome podjazdy na ulicach Zielonej i Nowej,
- wyremontowano dach na przedszkolu,
- przygotowano modernizację ul. Zielonej (wraz z dokumentacją i pozyskaniem gruntów),
- podobnie przygotowano modernizację ul. Borowej.

D O D A T K O W O Z R O B I O N O :

- utwardzono kamieniem drogi gruntowe,
 - podłączono przedszkole do sieci gazowej,
 - zainstalowano lampy na ul. Golasowickiej,
- Czyli spełniono 5 zamierzeń planowanych i 3 dodatkowe.

W PNIÓWKU:

Z R O B I O N O :

- poddano remontowi ul. Kruczą (wraz ze zjazdami i przepustami) od ul. Orlej do wiaduktu,
- położono chodnik przy ul. Orlej,
- zapewniono pieniądze na współfinansowanie budowy sali sportowej w Szkole Podstawowej nr 15 w Bziu, do której ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

ROZRACHUNEK DLA WSZYSTKICH

uczęszczają dzieci z Pniówka.

DODATKOWO ZROBIONO:

- położono dywanik asfaltowy na ul. Dąbkowej,
- taki sam dywanik otrzymała ul. Zgodna,
- doprowadzono gaz do Domu Ludowego.

W tym przypadku mamy spełnienie 3 zobowiązań i wykonanie 3 dodatkowych.

W WARSZOWICACH**ZROBIONO:**

- duży parking przy ul. Pszczyńskiej,
- remont drogi w kierunku posesji p. Pawletki (obejmujący nawierzchnię i rowy),
- utwardzenie dróg gruntowych tzn. ulic Łąkowej, Gajowej i Szybowej,
- ustawiono wiatę przystankową,
- A PRZED WSZYSTKIM ROZPOCZĘTO KOMPLETNY REMONT MIEJSCOWEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ, połączony z jej gruntowną modernizacją i przystosowaniem do wymagań przyszłego wieku,
- podłączono przedszkole do sieci gazowej,
- Zrezygnowano z przygotowania dokumentacji zmian na ulicach Poprzecznej II i Stawowej,
- przeprowadzono czyszczenie i odtwarzanie rowów.

Przed wszystkim gmina skupiła się na spełnieniu podjętych zobowiązań wobec firm budujących na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Połe Warszawickie”, aby przyczynić się do jak najszybszego powstania nowych miejsc pracy.

ZROBIONO DODATKOWO:

- dokumentację na budowę chodnika przy długiej i ruchliwej ul. Boryńskiej,
- sfinalizowano budowę boiska sportowego - zwłaszcza utwardzenie jego nawierzchni,
- zlecono położenie chodnika do pomnika na cmentarzu.

Na 10 zamierzeń spełniono 9 plus 3 dodatkowe.

Rozliczenie drukuję z paru powodów: 1) bo należy się mieszkańcom ze strony władz gminy; 2) bo czasem odzywa się jakiś głos w rodzaju „u nas nic się nie zmienia...”; 3) bo cała społeczność gminy ma poczucie gospodarza.

Oparłem je na informacji, którą wójt p. Damian Galusek złożył na spotkaniu Zarządu Gminy z sołtysami.

Zaczął się nowy rok 1999 a więc i rachunki biegną od nowa (choć muszą też objąć prace kontynuowane). Warto jednak stwierdzić co za nami.

APEL do mieszkańców

Komu podać życzliwą dłoń?

Zwracamy się z prośbą do mieszkańców gminy Pawłowice o zawiadamianie tutejszego Ośrodka Pomocy Społecznej o osobach bezdomnych i samotnych wymagających opieki w związku z trudnymi warunkami zimowymi.

Nasz adres:

Ośrodek Pomocy Społecznej,
ul. Górnicza 26
Pawłowice tel. 4721-741

Ogłoszenia w „GMINNYCH RACJACH”**WARUNKI I CENY**

Od stycznia 1999 roku CENY OGŁOSZEŃ w „Gminnych Racjach” przedstawiają się następująco:

I. OGŁOSZENIA RAMKOWE (większe):

- cena podstawowa za centymetr kwadratowy wynosi 1,00 zł,
- minimalna stawka za jedno ogłoszenie - 20,00,
- za ogłoszenie z drugim kolorem (zielonym) na ostatniej stronie dolicza się 25%,
- jeśli to samo ogłoszenie jest ponowione w kolejnych trzech numerach - wydawca przyznaje czwarte **PRO-MOCYJNIE**.

II. OGŁOSZENIA DROBNE:

- stawka za słowo wynosi 1,00 zł,
- minimalna stawka za jedno ogłoszenie (bez względu na ilość słów) 20,00 zł,
- jeśli to samo ogłoszenie jest powtórzone w kolejnych trzech numerach - wydawca przyznaje czwarte **PRO-MOCYJNIE**.

III. WARUNKI OGÓLNE:

- redakcja wyraża gotowość odrębnych porozumień na temat dłuższych kampanii reklamowych,
- wydawca nie wystawia rachunków VAT, ponieważ nie jest nim objęte wydawnictwo „Gminne Racje”. Zamiast rachunku zleceniodawca otrzymuje wezwanie płatnicze od Urzędu Gminy i odpowiednie pokwitowanie,
- w myśl prawa prasowego redakcja może odmówić drukowania ogłoszeń, które są niezgodne z charakterem i profilem gazety,
- zlecenia na ogłoszenia należy składać na 10 dni przed ukazaniem się następnego numeru,
- wszystkie inne informacje: Sekretariat Urzędu Gminy, Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60, telefon 47-21-655.
- redakcja proponuje również korzystanie z możliwości zamieszczania ogłoszeń rodzinnych i towarzyskich - na przykład życzeń urodzinowych, imieninowych, jubileuszowych i tym podobnych.

Wszystkim Szanownym Czytelniczkom i Czytelnikom
Współpracownikom i Kolporterom

przesyłam tą drogą
dobre życzenia na rok
1999!

Żeby się darzyło! Żeby
dopisywało zdrowie! Żeby było
więcej szczęścia niż trosk.

REDAKTOR

**WYDZIERŻAWIMY**

- magazyn 488 m kw.
- budynek magazynowo-biurowy 542 m kw.
- biura (parter) 150 m kw.
- w WARSZOWICACH, ul. Pszczyńska 6
- KONTAKT: PBSz S.A. Warszowice
- ul. Pszczyńska 6 tel. (0-36) 47 23 497 S. J. Kret



CO STARY ROK PRZEKAZAŁ NOWEMU

POSZUKIWANY LISTEM GOŃCZYM...

11 grudnia policjanci z naszego Komisariatu (Pawłowice, ul. Karola Miarki 1) odnieśli duży sukces. Mianowicie ujęli poszukiwanego listem gończym mieszkańca Kamienia Pomorskiego, który w ucieczce przed wymiarem sprawiedliwości trafił z województwa szczecińskiego (teraz zachodnio-pomorskie) aż na Górny Śląsk. A prokuratura nie rozpisuje listów gończych za złodziejem czapki śliwek. Musi to być przestępca dużego kalibru. Stąd sukces!

ZDOBYWAŁ PAWŁOWICE...

Tego samego dnia pewien mieszkaniec Krzyżowic wybrał się Fordem-Escortem na podbój... stolicy gminy czyli Pawłowic. Tyle, że był nawalony jak stodoła po żniwach. W rezultacie wjechał do przydrożnego rowu, gdzie przydybała go policja.

Poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju. I pan kierowca otrzymał zaświadczenie jak to rajdował po Pawłowicach.

Tylko, że będzie drogo kosztować...

TA SAMA, ZŁODZIEJSKA RĄCZKA...

Nocą z 14 na 15, przez wybite szyby w drzwiach, włamano się do wozu Skoda-Octavia, z którego skradziono radioodtworacz wartości 900 złotych. Poszkodowany został mieszkaniec Pawłowic-Osiedla (ul. Polnej).

Tą samą metodą i te same nocy włamano się także do Fiata Siemy, kradnąc radiomagnetofon wartości 700 zł. I tym przypadku poszkodowany został mieszkaniec ul. Polnej.

Oba wozy stały na tamtejszym parkingu, no ale – koniec końców – po to te parkiny są. A że seria? Bo według mnie i złodziejska rączka była ta sama.

NIWYBUCH... NIWYBUCHŁ...

15 grudnia mieszkanka Warszowic zgłosiła, że na terenie posesji przy ul. Gajowej znaleziono niewybuch. Zajęli się nim saperzy z Gliwic.

NIUDANE MANEWRY

Manewrować też trzeba umieć... Zresztą właśnie na tym najczęściej oblewają na egzaminach na prawo jazdy. Tym razem mający już do prawo mieszkaniec Jastrzębia „oblał”, bo tak źle manewrował na parkingu „POD DĘBEM” (moim ulubionym domem towarowym!), że przyfanzolił w stojącego tamże „malucha”, którego to bieduli właścicielem jest mieszkaniec cnych Pielgrzymowic.

Marnemu manewrantowi wlepiono mandat. Chyba znacznie więcej zapłaci ubezpieczenie...

TERAZ WAŻNE „CYJE CO JE...”

Cóż, mamy okres obfitości towarów. I to wabi, i to nęci... Chociaż zawartość portfela podszeptuje: Nie bierz, bo ci nie starczy!

Tymczasem pewnej pani z ulicy Wesolej w Pawłowicach-Osiedlu spodobała się patelnia „tefał” i WC Picker i filety z kurczaka... Słowem rozpaskudziła się na całe 50 złotych i 48 groszy. Niby żaden majątek, ale zawsze.

A personel (przecież od tego jest!) obserwował i we właściwym momencie „zadziałał”. Sprawczynię ujęto – jak się dawniej mawiało – „na gorącym”. I zamiast 50 złotych 48 groszy zapłaciła 400 złotych mandatu (o wartości towaru już nie wspomnę!).

Wszyscy Szanowni Prostackowic, kim byście nie byli i w

jakim charakterze byście nie występowali! Pamiętajcie, proszę, że w kapitalizmie (u nas nazywa się on delikatnie „gospodarką rynkową”) panuje święte prawo własności. Szacunku do tego prawa uczyli mnie moi przedwojenni profesorowie, chociaż studiowałem po wojnie.

Jeśli więc ktoś ma jeszcze złudzenia, że... co potrzebne, to można sobie wziąć – bo „przecież wszystko jest nasze!” – niech jak najszybciej wyjdzie z tych złudzeń! Mój uczeń (tak!) sławetny sołtys Kierdziołek, a także jego ziomek Grześkowiak z Ostrowa Wlkp upowszechniali ongiś pogląd, że „nie ważne cyje co je – ino ważne co je moje...” – Te czasy nadeszły w pełnej krasie. A jednak ów „homo sovieticus” ks. prof. Tischnera ciągle komuś wyłazi zza kołnierza.

ZMOGLI NAWET „ŻUBRA”!

A znowu nocą z 16 na 17 grudnia włamano się do zajazdu „Pod Żubrem” przy ul. Kościelnej w Warszawicach. (to tam, gdzie ostro zjeżdża się z E-93 w prawo). Włamanie polegało na zerwaniu dwóch klódek i wyważeniu zamka w drzwiach. Tu darmowa obserwacja dla tych, którzy jeszcze wierzą w klódkki: zgubiłem klucz od takiej do ogrodu. Nie wiedziałem co począć, dopóki nie przyszli panowie fachowcy od... dachów. A musieli wejść na ogród, bo od tej strony także kryli. I proszę sobie wyobrazić jak błyskawicznie rozprawili się ze standardową klódką. Wystarczyła „brecha” i ciężki młotek. A mnie, obserwującemu ten zabieg, oczy wyłaziły na wierzch. Klódkka to dobre zabezpieczenie przed dziećmi i dziadkami, którzy tylko palec mają na podorzędziu. Dla tak zwanego „fachowca” - to wyłącznie złudzenie nawiętnego właściciela, które pryska po pierwszym uderzeniu. A zatem: nie wiążcie państwo wielkich nadziei z „okłódkowaniem” tego, co chcielibyście uchonić! Nie poradzi.

Włamywacz (włamywacze) nakradli towarów wartości 612 złotych.

Dziś niby niewiele. Jednakże setka do setki z włamywackiej dniówki - i wychodzi się lepiej niż jakiś górnik czy - nie daj Boże - rolnik.

JAK GÓRNIK GÓRNIKOWI...

21 grudnia górnikowi KWK „Pniówek” z ubrania „na haku”, skradziono portfel... Czyli kolega koledze jak kolega. A ja znałem dotychczas dowcip jak to kolega koledze w łaźni przez pomyłkę umył ten jego „dings...” Widocznie mało wiem...

PIERWSZY TERRORYSTA (W GMINIE)!

Cholera! Okazuje się, że mamy również swoich terrorystów! (Policjo, zbrój się podwójnie!). Otóż 23 grudnia pewien nieatrzeżony mieszkaniec Pawłowic-Osiedla zażądał od pań, pracujących w kiosku rybnym przy ul. Górniczej, wydania pieniędzy z kasy. Gdy powiedziano mu co myślą o takich wymaganiach - polał zewnętrzną ładę nieznaną cieczą, którą przyniósł w butelce. Próbował ją podpalić, ale się nie zajęła.

Sprawcę zatrzymano. Po dwakroć głupi! Po pierwsze, bo myślał, że na rybach robi się majątek, po drugie - bo była nafta czy oliwa nie zapłonie pod niebo.

Oto mamy nasz własny, gminny przypadek... terroryzmu. Żalony - owszem! Naiwny - owszem! Tylko, że z takim jednym - jak wieścił tytuł pewnego polskiego filmu - mogą pójść inni...

KOMENTARZ

- 1 - taktownego nie będzie,
- 2 - mamy za sobą rok pracy i współpracy,
- 3 - dziękuję Komisariatowi Policji, funkcjonariuszom oraz kierownictwu za owocne współdziałanie. Życzę aby nam wspólnie wzrosł tak zwany „wskaźnik wykrywalności”.

Na razie, jak mi wiadomo, Komisariat przedstawia się na podległość powiatowi pszczyńskiemu (do którego należymy od 1 stycznia). Podobno przyniesie to znaczne powiększenie jego obsady - co może tylko cieszyć (i na co nalegali bez przerwy wszyscy nasi sołtysi). Bo więcej policjantów to jednak głębsza penetracja, pomnożenie patroli, zwłaszcza w porze, kiedy wszystkie koty są czarne...

Będziemy kochani tyle, ile sami kochamy...

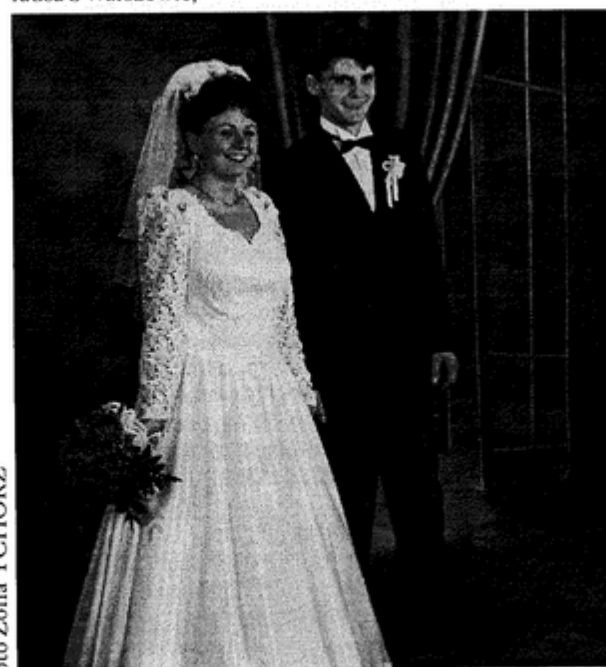
Tak niedawno były śluby i wesela a już pierwszego stycznia prezentowane cztery młode pary rozpoczęły... drugi rok współżycia. Drugi kalendarzowy... - tak trzeba uzupełnić. Jego dni, tygodnie i miesiące będą niosły różne próby dla ich uczuć, będą stawiały przed różnymi egzaminami. I jakiej można udzielić im rady? Powiem słowami myśliciela - „Będziemy kochani tyle, ile sami kochamy...” Wypowiedział je Ralph Waldo Trine a stwierdziły przed nim i po nim miliardy, miliardy małżeństw. Jednak wielkość pewnych prawd polega na ich ciągłej aktualności. Również właśnie tej. Kieruje ją do:



państwa Grażyny Nowak z Wisły Małej i Grzegorza Go-rausa z Warszawy,



państwa Moniki Niezgody z Piętrzymowic i Adama Kudły ze Studzionki,



państwa Doroty Śleziomy z Pawłowic i Andrzeja Gajdy z Warszawy,



oraz państwa Bogusławy Woźnicy z Krzyżowic i Mirosława Kaszty z Rybnika.

Foto Zofia TCHÓRZ

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18